

Warszawa, dnia 3 grudnia 2018 r.

Pan
Marek Zagórski
Minister Cyfryzacji

Szanowny Panie Ministrze,

W związku ze zbliżającym się posiedzeniem Rady UE ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii, na którym diskutowane będzie sprawozdanie z postępów prac Prezydencji Austriackiej nad projektem rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie poszanowania życia prywatnego oraz ochrony danych osobowych w łączności elektronicznej i uchylającego dyrektywę 2002/58/WE (ePrivacy), Związek Pracodawców Branży Internetowej IAB Polska, pragnie przedstawić najważniejsze punkty naszego zaktualizowanego stanowiska w tej sprawie.

Mając na względzie fakt, że dyskusja planowana na posiedzeniu Rady UE ma na celu próbę dokonania oceny, czy najnowsze prace skierowały tekst na właściwe tory w kwestii osiągnięcia wysokiego poziomu ochrony danych i prywatności i jednoczesnego zwiększenia możliwości biznesowych w erze cyfrowej, a także rozstrzygnięcia, jakie są najważniejsze kwestie, którymi należy się zająć przed przystąpieniem do negocjacji z Parlamentem Europejskim. Pragniemy zauważyć, że w ciągu ostatniego półrocza tekst projektu nie został zmodyfikowany na tyle, by zmienić nasze negatywne nastawienie wobec niego. Uważamy, że projekt ePrivacy w obecnym kształcie nadal wymaga zmian, a jego szybkie przyjęcie może się przyczynić do obniżenia poziomu konkurencyjności firm w Polsce i Europie i ograniczenia dostępu do wielu usług i treści.

Przede wszystkim wyrażamy zaniepokojenie następującymi rozwiązaniami zaproponowanymi w projekcie rozporządzenia ePrivacy:

- konieczność udostępnienia płatnej alternatywy, w przypadku braku zgody użytkownika na przetwarzanie danych w celach marketingowych - naszym zdaniem ePrivacy powinno utrzymywać jasne, bezwarunkowe zezwolenie na uzależnianie dostępu do usług online od

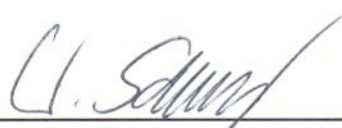
świadomej zgody użytkownika na przetwarzanie danych w celach marketingowych, jeżeli jest to wybrany przez przedsiębiorcę model monetyzacji dla tej usługi;

- sztywny wykaz szczególnych wyjątków od wymogu zgody użytkownika w art. 8 ust. 1 ePrivacy – naszym zdaniem treść artykułu należy w pełni dostosować do zasad RODO dot. przetwarzania na podstawie uzasadnionego interesu;
- blokowanie przez przeglądarkę przetwarzania na poziomie technicznym – naszym zdaniem art. 10 ePrivacy powinien zostać znacząco zmieniony lub usunięty, aby uniknąć irytacji użytkownika związanej z nieprawidłowym działaniem usług na skutek braku odpowiedniej zmiany ustawień przeglądarki, do czego będą zachęcać strony internetowe wysyłając odpowiednie dodatkowe komunikaty.

Poza tym uważamy, iż przed przyjęciem rozporządzenia ePrivacy przedsiębiorcom należy się odpowiednio długi czas na przyzwyczajenie się do funkcjonowania w architekturze RODO. Od wejścia w życie ustawy o ochronie danych osobowych i utworzenia Urzędu Ochrony Danych Osobowych w Polsce minęło dopiero sześć miesięcy, natomiast projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z zapewnieniem stosowania rozporządzenia 2016/679 nie został jeszcze przyjęty przez Sejm. Dlatego też uważamy, że przedsiębiorcy nie są jeszcze gotowi na nową porcję obowiązków dotyczących ochrony danych. Dodatkowo doświadczenia związane z wdrażaniem RODO pokazały, jak ważny jest rozsądny okres przejściowy wynoszący przynajmniej 18-36 miesięcy, aby dać firmom wystarczająco dużo czasu na ocenę nowych zasad i wprowadzenie koniecznych zmian w politykach prywatności, standardach branżowych, a także samych produktach i usługach.

Doceniamy współpracę z Ministerstwem Cyfryzacji dot. projektu rozporządzenia ePrivacy i cieszymy się, że stanowisko Polski prezentowane dotychczas na forum UE zarówno bierze pod uwagę wątpliwości przedsiębiorców, jak też dostrzega konieczność wypracowania przepisów, które pozwolą rozwijać się nowym technologiom i usługom, dlatego też liczymy na dalszą dobrą współpracę w tym temacie.

Z poważaniem,



Włodzimierz Schmidt
Prezes Zarządu